

Stefczyk.info: Prezydent Bronisław Komorowski podpisał nowelizację ustawy o Poczcie Polskiej. Likwiduje ona monopol Poczty przy przesyłaniu najlżejszych listów. Od lat mamy zapaść na kolei, która może się skończyć nawet ich upadkiem i przejęciem przez inwestora. Problemy ma również PLL LOT. Czy firmy zajmujące się połączeniami, łącznością powinny być w rękach państwa?

Paweł Szalamacha: Zestawił Pan trzy działy, które rządzą się innymi prawami. PLL LOT z tego zestawienia bym wykluczył. Lot działa na rynku bardzo konkurencyjnym, niemal w pełni skomercjalizowanym. Przewaga kapitału prywatnego w spółkach lotniczych jest zupełnie normalna. Na całym świecie firmy z tego sektora są prywatne, przeszły proces prywatyzacji już wiele lat temu.

Co z PKP i Poczta Polska?

Koleje i Poczta to są przedsiębiorstwa o charakterze sieciowym, które realizują usługi powszechnego dostępu. One powinny być dostępne na terenie całego kraju. To jest bowiem podstawowa służebność społeczna. Tu nie chodzi jedynie o działalność nacelowaną na zysk. To są firmy realizujące pewne usługi publiczne, do których dostęp powinien być powszechny. Warto zaznaczyć, że w niektórych krajach te obszary nie podlegały prywatyzacji. Z kolei koleje zostały sprywatyzowane w Wielkiej Brytanii. I to zostało ocenione bardzo negatywnie. Charakter sieciowy danej firmy – tak jest również z sieciami przesyłowymi w energetyce – powoduje, że przedsiębiorstwa takie są niezwykle mało czułe na zmiany, na działalność konkurencji.

Czym to skutkuje?

To sprawia, że prywatyzacja takich firm prowadzi do osłabienia w sposób bardzo znaczący standardów i maksymalizacji zysków, kosztem innych spraw.

Obecna władza widzi potrzebę posiadania wpływu na takie obszary państwa?

Nie. Widać to choćby na przykładzie kolei. Wielokrotnie powtarzałem, że przeprowadzona kilka lat temu zmiana w obszarze kolei – wydzielenie spółki Przewozy Regionalne – zniszczyło strukturę sieci kolejowej. I skutkiem są takie problemy jak to, co dzieje się na Śląsku. Doszło do zniszczenia krwiobiegu sieci kolejowej w Polsce. A to jest usługa, która powinna być powszechna w kraju.

Leave this field empty if you're human:

Mamy koniec monopolu Poczty Polskiej. To będzie korzystne?

Warto pamiętać, że Poczta Polska straciła już wiele na rynkach regionalnych. Poczta Polska ma obowiązek dostarczania przesyłek w całym kraju. Ona często dostarcza przesyłki w miejsca, do których żaden inny operator nie chciałby jechać. Mówię o sytuacji, w której wysyłana jest paczka do dalekiej miejscowości i listonosz musi jechać np. wiele kilometrów, żeby przesyłkę dowieźć. I tego nikt poza Poczta nie zrobi. Natomiast Poczta została wypchnięta z najbardziej lukratywnych rynków, np. w wielkich miastach. Faktem jest jednak, że Poczta, jak i wiele przedsiębiorstw, jest również kiepsko zarządzana.

To również problem.

Oczywiście. Ludzie obecnej władzy nie tylko mają problemy z prowadzeniem polityki ekonomicznej na poziomie makro, ale i mikro. Ludzie nominowani przez tę władzę źle prowadzą firmy. Wystarczy spojrzeć, co dzieje się w LOT, Bumar, co dzieje się w sektorze petrochemicznym. To są przykłady fatalnej polityki zarządzania. I Poczta Polska również jest ofiarą tych samych problemów. To są efekty działania tych samych ludzi, którzy weszli do spółek w 2008 roku, w chwili relatywnie dobrej sytuacji. Oni stali się beneficjentami pracy nad spółkami państwowymi, jakie prowadził nasz rząd. Myśmy zlikwidowali wiele dziur, którymi wypływały finanse ze spółek. Straty były wielkie. Dalsze działania w tej sprawie zostały jednak zaniechane i mamy tego efekty. Wiele obszarów pruje się w rękach.

Źródło: Stefczyk.info. [Czytaj dalej...](#)